

NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO PZPR

Nakład 59.239

Wyd. A'

Cena 40 gr

Nr 238 (2897) — Rzeszów, wtorek 7 października 1958 r.

Depesza gratulacyjna z okazji święta narodowego NRD

WARSZAWA (PAP). Z okazji święta narodowego Niemieckiej Republiki Demokratycznej — 9 rocznicy proklamowania Republiki przewodniczący Rady Państwa A. ZAWADZKI, prezes Rady Ministrów J. CYRANKIEWICZ i sekretarz KC PZPR W. GOMUŁKA przestali depeszę gratulacyjną na ręce prezydenta NRD W. PIECKA, prezes Rady Ministrów NRD O. GROTEWOHLA i sekretarza KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności W. ULBRICHTA.

Wojewódzki Komitet Obchodu 40-lecia KPP i 41 rocznicy Rewolucji Październikowej

Wczoraj powołany został w Rzeszowie Wojewódzki Komitet Obchodu 40-lecia KPP i 41 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W jego skład weszli tow.: Władysław Kruczek, I sekretarz KW PZPR, przewodniczący komitetu, Władysław Foita — przewodniczący WK ZSL, poseł na Sejm, Fr. Swider — przew. WK SD, Franciszek Jagusztyn — przewodniczący Prez. WRN, Michał Biesozad — sekretarz KP PZPR w Tarnobrzegu, Stanisław Boguń — sekretarz KW PZPR, Zenon Borowik, kier. Wydz. Organizacyjnego Prez. WRN, Stanisław Borucki — działacz KPP, Aleksander Borysiewicz — ppłk., komendant wojewódzki MO, Leonard Czepik — kier. Wydziału Kult. Prez. WRN, Stanisław Dronka — działacz KPP, członek KP PZPR w Rzeszowie, Jan Gliwa — członek Komisji Porozumiewawczej Zw. Zaw., Edmund Głom-

bikowski — redaktor naczelny „Nowin Rzeszowskich”, Stanisław Habrat — sekretarz ZW. TPRP, Jan Huczek — działacz KPP, Paweł Karp — działacz KPP, przew. Woj. Komisji Kontroli Partyjnej, Stanisław Koczur — red. naczelny Polskiego Radia w Rzeszowie, Roman Kolański — działacz KPP, Leon Korga — przew. Woj. Zw. Kółek i Org. Roln., Stanisław Kosiba — działacz KPP, I sekretarz KM PZPR w Rzeszowie, Henryk Makara — mjr., przew. Zarz. Woj. LPZ, Jan Marzęcki — mjr. WP, Jan Mirek — przew. ZW TPRP, poseł na Sejm, Tadeusz Pisula — płk. WP, Władysław Rarus — działacz KPP, Edward Rokietki — I sekretarz KW ZMS, Jan Sabik — sekretarz KW PZPR, poseł na Sejm, Julia Smykałowa — przew. ZW LK, Stanisław Sobczyk — przew. ZW ZMW, Leon Stanio — przew. Prez. MRN w Rzeszowie, Stefan Szwedek — płk. WP, Józef Tkaczow — dr, działacz KPP, Józef Tomezyk — działacz KPP, Zdzisława Trawnińska — prac. Ref. Hist. Partii KW PZPR, Mieczysław Trześniak — I sekretarz KP PZPR w Jasle, członek egzek. KW PZPR, Tomasz Wiśniewski — działacz KPP, Michał Woźniak — kier. Wydz. Org. KW PZPR, Stanisław Wójcik — sekretarz KW PZPR, Kazimierz Żmudka — kurator Okręgu Szkolnego.

Komitet powołał sekcje robotnicze, które zajmą się działalnością organizacyjną i propagandową związaną z obchodem uroczystości.

Uniwersytet Robotniczy otworzy swe podwoje dla młodzieży



(Ciąg dalszy na str. 2)

Święto sąsiadów i przyjaciół

W zeszłym roku obchodziliśmy ósmą rocznicę powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej wkrótce po zwycięstwie Adenauera w wyborach do Bundestagu NRF. Pytaliśmy wówczas, czy wynik tych wyborów nie byłby dla nas nieporównanie bardziej niepokojący, gdyby zwycięstwo silnie militarystycznie odwołanych — a taka była wymowa tych wyborów — miało miejsce nie za Łabą, ale za Odrą?

Obecną dzieliwają rocznicę powstania NRD, obchodzimy wkrótce po całej serli manewrów wojsk NATO, które z udziałem jednostek zachodnio-niemieckich odbyły się na terenie NRF. I znów nasuwa się pytanie: jaka byłaby sytuacja międzynarodowa i wewnętrzna Polski, gdyby manewry te odbywały się nie za Łabą, ale tuż za naszą zachodnią granicą — za Odrą?

Oto dlaczego stwierdzamy, że proklamowanie NRD było dla Polski wydarzeniem o szczególnym znaczeniu. Oznaczało ono, że powstaje państwo niemieckie, które — podobnie jak my — stawia sobie za cel zbudowanie socjalizmu, a więc państwo, z któ-

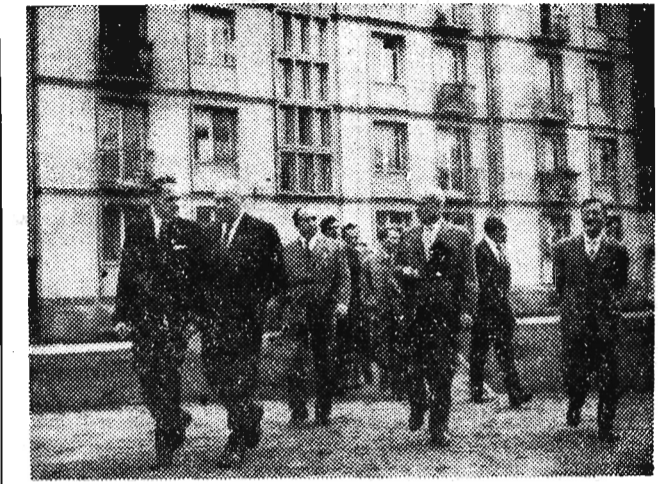
(Ciąg dalszy na str. 2)

CIEKAWOSTKA

POZDROWIENIA Z URLOPU DLA... PIESKA

BONN (PAP). Pieski pozostawione na okres wyjazdu ich właścicieli pod opieką jednego z członków zarządu Towarzystwa Ochrony Zwierząt w Neumünster (NRF) otrzymują regularnie od swych panów i pań podzwonienia na kartkach pocztowych. Opiekunów na podstawie długich obserwacji stwierdził, że wiele spośród jego pupilów mimo do-

skonalnej opieki, bardzo tęskni za swymi właścicielami i często nie chce jeść nawet najlepszych frykasów. Obecnie więc przyjmuje on na przechowanie tylko te psy, których właściciele zobowiązują się pisać systematycznie do listy ulubieńców listy lub kartki pocztowe. Dla psa najważniejszą rolę odgry-



14 lat w służbie narodu

Uroczysta akademія w Rzeszowie w przeddzień 14 rocznicy powstania MO

(Inf. wł.) W dniu wczorajszym odbyła się w Domu Kultury KW MO w Rzeszowie uroczysta akademія z okazji 14 rocznicy powstania Milicji Obywatelskiej. W akademię wzięli liczny udział funkcjonariusze i pracownicy MO wraz z rodzinami. W prezydium obok przedstawicieli MO, KBW i wojska zasiadli m. in. I sekretarz KW PZPR tow. WŁADYSŁAW KRUCZEK i przewodniczący Prezydium WRN mgr FRANCISZEK JAGUSZTYN.

Po odegraniu hymnu narodowego i otwarciu akademii krótkie przemówienie wygłosił tow. Wł. Kruczek. Wyraził on serdeczne podziękowanie rzeszowskiej milicji za ofiarę i oddaną służbę, życząc jej równocześnie dalszych sukcesów w swej trudnej pracy. Z kolei okolicznościowy referat wygłosił zastępca komendanta wojewódzkiego MO w Rzeszowie mjr Wł. Długosz.

Na zakończenie części oficjalnej wiceprzewodniczący Prezydium WRN tow. M. Kaczor udekorował zasłużonych funkcjonariuszy MO odznaczeniami nadanymi im przez Radę Państwa, Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: kpt. Franciszek Osetek, kpt. Stanisław Plewa, chor. Franciszek Koń i sierż. Ludwik Rolek. Złotymi Krzyżami Zasługi zostali odznaczeni: por. Jan Biernat, kpt. Jan Dudek, kpt. Stefan Gałek,

kpt. Zygmunt Golezyk, kpt. Marian Kara, ppor. Jan Kilar, por. Władysław Kopezak, sierż. Walenty Michałk, kpt. Stanisław Tecza, kpt. Bronisław Walczyk, chor. Daniel Zajac i kpt. Sylwester Zygmunt. Ponadto zasłużonym pracownikom MO wręczono 3 srebrne Krzyże Zasługi i 12 brązowych. Wielu też milicjantom przyznano wyższe stopnie oficerskie i podoficerskie.

Akademię zakończyła część artystyczna w wykonaniu zespołu KW MO w Rzeszowie.

Sensacyjne odkrycie uzonnych radzieckich Antidotum na „chorobę promieniowania“

MOSKWA (PAP). Uczonym radzieckim udało się odizolować w formie krystalików substancje toksyczne powstające w komórce pod wpływem promieni radioaktywnych. Radio moskiewskie podało w poniedziałek tę wiadomość, która ze względu na swą doniosłość odbiła się szerokim echem w całym świecie.

Uczni z Uniwersytetu Moskiewskiego odkryli, że promienie radioaktywne powodują w organizmie reakcje łańcuchowe utleniania, które doprowadzają do powstania w komórkach osadu toksycznego. Ten właśnie osad jest przyczyną choroby popromiennej.

Radio moskiewskie nadało również wiadomość o odkryciu przez uczonych skutecznego antidotum zdolnego do zatrzymania tych reakcji łańcuchowych.

CIĘŻAROWOŚĆ

Na zdjęciu: Fragment sali podczas niedzielnego otwarcia Uniwersytetu Robotniczego w Rzeszowie.

Przeplęnięta cieśnina o szerokości 35 km

NOWY JORK (PAP). Amerykanka, pochodzenia duńskiego, Greta Anderson, przepłynęła tam i z powrotem cieśninę Sana Catalina o szerokości 35 km 400 m. Jest to pierwszy tego rodzaju wyczyn sportowy. Pływaczka przepłynęła 70 km 800 m w czasie 26 godzin-

Gęstość atmosfery na wys. 226 km jest 10 miliardów razy mniejsza niż przy powierzchni Ziemi

MOSKWA (PAP). Dziennik „Prawda” opublikował niektóre wyniki badań naukowych, przeprowadzonych za pomocą trzeciego sputnika.

Ustalono, że gęstość atmosfery na wysokości 266 km jest 10 miliardów razy mniejsza niż przy powierzchni Ziemi, zaś gdy wysokość wzrośnie o dalsze 100 km, gęstość powietrza staje się jeszcze o dalsze 10-12 razy mniejsza. W związku z tą małą gęstością powietrza bardzo mała jest równieź siła stawianego przez nie oporu. Pomiar wykazały, że za każdym okrażeniem sputnika wokół ziemi, czas trwania obrotu ulega skróceniu o dziesiąte części sekundy. W pierwszym okresie krążenia trzeciego sputnika czas

Niektóre wyniki badań naukowych przeprowadzonych przez sputnika nr 3

Za pomocą trzeciego sputnika — podaje „Prawda” — uzyskano nowe dane dotyczące jonowego składu atmosfery na wysokości do 950 kilometrów. Dziennik informuje, jakie jony odkryto na tej wysokości. Co się tyczy jonów parafinowych, zarejestrowanych przez aparaty sputnika w pierwszej fazie jego lotu, okazało się, że para ta pochodziła z samego sputnika, który na swej powierzchni uniósł z dolnej warstwy atmosfery nieco wody; jednak fakt jonizacji pary wodnej ułatwiającej się z powierzchni sputnika w górnych warstwach atmosfery nie znalazł jeszcze wytłumaczenia.

(Ciąg dalszy na str. 2)

DELEGACJA Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uda się z wizytą przyjaźni do Związku Radzieckiego

Na zdjęciu: Członkowie kierownictwa partii zwiedzają osiedle mieszkaniowe na Bielanych.

CAF — fot. Wdowiński

WARSZAWA (PAP). Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i Rada Ministrów ZSRR zaprosiły delegację Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej do złożenia wizyty przyjaźni w Związku Radzieckim w dogodnym dla niej czasie. Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Rada Państwa PRL i Rada Ministrów PRL przyjęły z zadowoleniem zaproszenie. W związku z tym w drugiej połowie października br. do Związku Radzieckiego uda się delegacja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w następującym składzie:

- W. GOMUŁKA — I sekretarz KC PZPR — przewodniczący delegacji
- A. ZAWADZKI — członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa PRL
- J. CYRANKIEWICZ — członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL
- J. MORAWSKI — członek Biura Politycznego KC PZPR, sekretarz KC PZPR
- S. IGNAR — prezes Naczelnego Komitetu ZSL, wiceprezes Rady Ministrów PRL
- S. KULCZYŃSKI — przewodniczący CK Stronnictwa Demokratycznego, zastępca przewodniczącego Rady Państwa PRL
- E. GIEREK — sekretarz KC PZPR, I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Katowicach
- T. GALIŃSKI — minister kultury i sztuki PRL
- M. NASZKOWSKI — członek KC PZPR, wiceminister spraw zagranicznych PRL
- M. TATARKÓWNA — członek KC PZPR, I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR
- T. GEDE — członek KC PZPR, ambasador PRL w ZSRR

Chłopski przyjaciele z wizytą w Rzeszowie



Jak już informowaliśmy, w województwie rzeszowskim gościł przedstawiciel wielkiego bratniego narodu chińskiego. W ostatnią sobotę spotkali się oni ze społeczeństwem Rzeszowa.

Na zdjęciu: Przemawia podczas spotkania radca ambasady Chińskiej Republiki Ludowej — JAO KWAN.

Cukrownia „Przeworsk” weszła wczoraj w okres pełnego przerobu

(Inf. wł.) W okresie rozruchu, czyli od 2 do 5 października br., cukrownia „Przeworsk” przerobiła 50 tys. kwintal buraków. W dniu wczorajszym cukrownia weszła już w okres pełnej mocy produkcyjnej i przerabiać będzie po-

szeszło 20 tys. kwintal buraków na dobę.

W tej chwili, na dziedzińcu cukrowni znajduje się 60 tys. kwintal buraków. Jednak codziennie przybywają jeszcze nowe transporty surowca. (tap.)

Chińska Republika Ludowa wstrzymuje ostrzeliwanie Quemoy

Minister obrony ChRL, Peng Teh-huai wystosował apel do ludności Taiwanu w którym stwierdza:

„Obywatele Taiwanu, Peskadatorów, Quemoy i Matsul Jesteśmy wszyscy Chińczykami. Mając do wyboru wojnę lub pokój, lepiej wybrać to drugie. Walki o Quemoy mają charakter odwetowy. Od dłuższego czasu wasi przywódcy posunęli się za daleko. Wysłali oni samoloty, które przelatwały nad kontynentem zrzucając ulotki i tajnych agentów. Bombardowały one również prowincje przybrzeżne, dochodząc aż do Junnanu. Czy można to tolerować. Taiwan, Peskadory, Quemoy i Matsul są chińskim terytorium. Z tym się zgadzacie, o czym świadczą dokumenty opublikowane przez waszych przywódców, które potwierdzają, iż nie są to terytoria amerykańskie. Wyspy te są częścią Chin i nie stanowią odrębnego państwa. Na świecie są tylko jedne Chiny. Z tym się również zgadzacie.

Porozumienie wojskowe zawarte między waszymi przywódcami a Amerykanami jest jednostronne i nie uznajemy go. Powinno ono być unieważnione. Z pewnością nadejdzie dzień, gdy Amerykanie was opuszczą. Czy nie wierzycie w to? Historia będzie tego świadkiem. Napomniat już o tym Dulles w swym oświadczeniu, wygłoszonym w dniu 30 września. Imperialiści amerykańscy są naszymi wspólnymi wrogami.

130 tysięcy wojskowej i cywilnej ludności Quemoy nie będzie mogło długo wytrzymać głodu i zimna, spowodowanego brakiem dostaw. Kierując się względami humanitarnymi, wydałem rozkaz zaprzestania bombardowania wysp przybrzeżnych z frontu Fukien na okres siedmiu dni, począwszy od 6 października. W ciągu tego okresu będą mogły swobodnie przylatywać do wysp przybrzeżnych statki z zaopatrzeniem, pod warunkiem, że nie będą one eskortowane przez okręty amerykańskie.

Walka między wami a nami toczy się od

30 lat. Niedobrze, iż nie położono jej jeszcze kresu. Proponujemy podjęcie rozmów w celu osiągnięcia pokojowego rozwiązania. Kilka lat temu mówił już na ten temat premier Czou En-lai.

Walka ta jest wewnętrzną sprawą Chin, dotyczącą nas i was, a nie sprawą między Chinami a Stanami Zjednoczonymi. Sprawa między Chinami a Stanami Zjednoczonymi jest amerykańska inwazja i okupacja Taiwanu, Peskadatorów oraz wysp znajdujących się w Cieśninie Taiwańskiej, i problem ten powinien być rozwiązany w drodze rokowań między obu krajami, które się odbywają obecnie w Warszawie.

Amerykanie muszą się wycofać z tych wysp. Im szybciej dokonają tego, tym lepiej. Gdy będą jeszcze mogli wykazać inicjatywę. W przeciwnym wypadku ich wycofanie się świadczyć będzie na ich niekorzyść, gdyż znajdują się w defensywie.

Czy można usprawiedliwić inwazję państwa wschodniego Pacyfiku na terytorium zachodniego Pacyfiku? Zachodni Pacyfik należy do ludności tej strefy, podobnie jak wschodni Pacyfik do ludności jego strefy. Amerykanie powinni uprzytomnić to sobie.

Nie ma wojny między Chińską Republiką Ludową a Stanami Zjednoczonymi, i dlatego nie istnieje kwestia zaprzestania ognia. Czyż nie zakrawa na fałsz mówienie o zaprzestaniu ognia, podczas gdy ognia takiego nie ma?

Przyjaciele na Taiwanie, istnieje zarzewie wojny między nami. Powinno się je ugasić. Aby to osiągnąć, niezbędne są rozmowy. Oczywiście, nie będzie miało większego znaczenia, jeśli walki będą się toczyć przez dalszy 30 lat. Lepiej jednakże osiągnąć rychłe pokojowe rozwiązanie. Wybór zależy od was.

Peng Teh-huai, minister obrony Chińskiej Republiki Ludowej



Na zdjęciu: W zakładach Veb Wälzlager w Berlinie (NRD). Szkolenie praktykantów.

Fot — CAF

Święto sąsiadów i przyjaciół

(Ciąg dalszy ze str. 1)

rym łączą nas wspólne cele społeczne i polityczne; a jednocześnie państwo, które uznaję nasze zachodnie granice na Odrze i Nysie za granicę pokoju i przyjaźni, stanowi skuteczną przeciwwagę dla sił militarystycznych i odwetowych w NRF.

Ale rzecz nie tylko w tym. Obserwując uważnie rozwój sytuacji w NRF, czytając ankiety wskazujące na wzrost nastrojów militarystycznych za Łabą, zastanawiamy się nie tylko nad obecnym układem sił, ale pytamy: dokąd idą Niemcy?

Wśród wielu czynników mogących składać się na odpowiedź na to pytanie jeden z najważniejszych elementów stanowi istnienie NRD i jej konsekwentna walka o pokojowe rozwiązanie Niemiec. Wyrazem tej walki są nie tylko propozycje NRD składane pod adresem NRF i wielkich mocarstw, a dotyczące takich spraw, jak utworzenie konfederacji z obu części Niemiec, czy zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami. W coraz większym stopniu staje się jasne, że przyszłe losy Niemiec rozstrzygną się w decydującym stopniu na płaszczyźnie rywalizacji dwóch ustrojów istniejących dziś w rozbitych Niemczech.

Oznacza to, że sukcesy osiągnięte przez NRD w ciągu dziejów lat budownictwa socjalistycznego są jednocześnie jej wkładem w walkę o przyjazny charakter całych Niemiec. Jeśli zaś chodzi o przyszłość, to ograniczmy się tylko do stwierdzenia, że podstawowym zadaniem wysunętym przez zakończony niedawno V zjazd

Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, jest wykazanie wyższości NRD nad kapitalistyczną częścią Niemiec i że do realizacji tego zadania zmierzają postulat przeobrażenia NRF przez NRD w ciągu najbliższych trzech lat w konsumpcji środków żywnościowych i artykułów masowego spożycia na głowę ludności.

Osiągnięcie takiego stanu będzie czymś niezmiernie doniosłym nie tylko z punktu widzenia perspektyw zwycięstwa socjalizmu w NRD. Sformułowane przez V zjazd SED ambitne zadania stanowią bowiem również istotny element odpowiedzi na nurtujące każdego mieszkańca naszego kraju pytanie: dokąd idą Niemcy?

Dziewięćdziesięcioletni okres rozwoju stosunków przyjaźni i współpracy między Polską i NRD daje wyczerpującą odpowiedź na spekulacje pewnych kół zachodnich co do możliwości skłócenia naszych krajów. Wobec faktu jednak, że spekulacje te odzwierciedlają przy takich czy innych okazjach — w szczególności zaś wtedy, kiedy mowa o perspektywach nawiązania stosunków między Polską i NRF — warto raz jeszcze przypomnieć sta nowisko naszego kraju: jesteśmy za współpracą z wszystkimi krajami, ale w żadnym wypadku nie kosztem stosunków z naszymi partnerami z obozu socjalistycznego, w tym, oczywiście, również z NRD.

Przesyłając niemieckim towarzyszom pozdrowienia z okazji ich święta, chcemy stwierdzić, że ich sukcesy w dziedzinie budownictwa socjalistycznego traktujemy również jako wkład w bezpieczeństwo naszego kraju.

Wypowiedź

wiceministra Mariana Naszkowskiego dla dziennika „Neues Deutschland”

BERLIN (PAP). W „Neues Deutschland” ukazała się wypowiedź kierownika Ministerstwa Spraw Zagranicznych PRL, wiceministra Mariana Naszkowskiego na temat propozycji rządu NRD w sprawie przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami, udzieloną na prośbę korespondenta tego dziennika.

M. Naszkowski stwierdził m. in., że inicjatywa rządu NRD jest nowym ważnym krokiem w pokojowej polityce Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Sprawa traktatu pokojowego jest szczególnie ważna w obecnym czasie, gdy w Niemczech zachodnich przystąpiono do wyposażenia Bundeswehry w broni jądrową i rakietową.

Polska jest żywo zainteresowana w umocnieniu stosunków pokojowych i w odprężeniu międzynarodowym w Europie i dlatego ustosunkowuje się z głęboką sympatią do propozycji rządu NRD w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Wyjaśnienie premiera

Burmy U Nu na uniwersytecie w Rangunie w związku z ustąpieniem ze swego stanowiska

KAIR (PAP). Premier Burmy U Nu przemawiając na uniwersytecie w Rangunie wyjaśnił, co skłoniło go do tego, by zaproponować szefowi sztabu generalnego sił zbrojnych Burmy Ne Winowi zajęcie stanowiska premiera rządu tymczasowego, który ma być tworzony na sesji parlamentu 28 października. U Nu oświadczył m. in., że podejmując tę decyzję kierował się dążeniem do usunięcia wzajemnych podejrzeń w stosunkach między armią i partią rządzącą. Te wzajemne podejrzania mogłyby, zdaniem U Nu doprowadzić do rozruchów i przelewów krwi w kraju, do ingerencji obcych mocarstw, w ostatecznym rachunku do przekształcenia Burmy w drugą Koreę.

U Nu twierdził, że nie podjął tej decyzji na skutek cichych, wieloletnich groźb nacisku.

KOMUNIKATY

Jak informuje dyrekcja Rzeszowskiej Gry Liczbowej „Koniczynka” do 72 gry wpłynęło ogółem 43.044 szt. kuponów. Komisja sprawdzająca kupony nie potwierdziła dotychczas szóstki ani też piątki. Potwierdzone natomiast 38 czwórek na które przypada po około 850 zł i 801 trójek po około 39 zł.

Oficjalne dane podamy w numerze jutrzejszym.

Nowość w „Koniczynce”

Jak się dowiadujemy Prez. WRN w Rzeszowie zatwierdził ostatnio nowy regulamin Specjalnego Konkursu Jesiennie-Zimowego Rzeszowskiej Gry Liczbowej „Koniczynka”.

Na razie zdradzamy tylko tyle, że ilość liczb koniecznych zostanie zmniejszona z 49 na 28. Szczegóły zamieścimy w najbliższych numerach „Nowin Rzeszowskich”.

Ludność Islandii domaga się oskarżenia Wielkiej Brytanii w ONZ o dokonanie zbrojnej agresji

LONDYN (PAP). Islandzki minister rybołówstwa Ludwik Josefson oświadczył w niedzielę w Reykjaviku, że ludność Islandii domaga się oskarżenia Wielkiej Brytanii w ONZ o dokonanie zbrojnej agresji.

W wywiadzie udzielonym komunistycznemu dziennikowi „Thjodviljinn” Josefsson podkreślił, że ludność Islandii domaga się również odwołania ambasadora islandzkiego z Londynu rewizji sprawy uczestnictwa Islandii w NATO i wycofania wojsk amerykańskich z kraju. „Ludność naszego kraju — stwierdził minister — zastanawia się, jak długo pozostaniemy jeszcze sojusznikiem Wielkiej Brytanii i w NATO, wobec tego że Anglia nas zaatakowała”.

Niektóre wyniki badań naukowych przeprowadzonych przez sputnika nr 3

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Pomiary dokonane za pomocą trzeciego sputnika wykazały także, iż atmosfera o wyraźnie odkształconej gęstości rozciąga się na znacznie większą wysokość, niż przypuszczano przeto.

Napięcie pola elektrycznego u ścianek sputnika okazało się znacznie większe, niż się spodziewano, szczególnie w górnych warstwach atmosfery. Napięcie to okazało się co najmniej 10 do 100 razy większe niż dotychczas sądzono.

Dokonano pomiarów geomagnetycznych, których głównym celem było zbadanie, jak pod względem przestrzennym rozkłada się na wielkich wysokościach stałe pole magnetyczne Ziemi.

Pomiary dokonane przez aparaty sputnika nad terytorium, na którym znajduje się anomalii wchodzący-syberyjskiej anomalii magnetycznej, wykazały, że w miarę wzniesienia się wysokości zanika ona bardzo powoli. Przemawia to na niekorzyść hipotezy,

które zakładały, że źródła tej anomalii tkwią w zewnętrznych warstwach skorupy ziemskiej.

Aparaty z tarczami o łącznej powierzchni 840 cm kw. zarejestrowały, że o powierzchni tej przeciętnie co 100 z górą sekund uderzała jedna cząstka meteorytu. Oznacza to, że na jeden metr kw. powierzchni przypadają na sekundę uderzenia cząstek subatomowych o masie mniejszej od jednej dziesiętomicilardowej części grama.

Co się tyczy badań promieni kosmicznych, ustalono, że Ziemia otoczona jest jak gdyby aureolą złożoną z szybko poruszających się cząstek promieniowania kosmicznego, podtrzymywanych przez pole magnetyczne Ziemi.

Ciężka choroba papieża Piusa XII

RZYM (PAP). W poniedziałek o godz. 12 w południe radio Watykanu podało wiadomość o ciężkiej chorobie papieża, Piusa XII. Papież cierpi na poważne zaburzenia krążenia. Utracił on przytomność. Stan jego jest groźny.

Chiny budują samoloty pasażerskie

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi, że w zakładach budowy samolotów w Charbinie dokonano próby nowego (piątego) typu lekkiego samolotu pasażerskiego, zbudowanego w tych zakładach. Próby wypadły pomyślnie. Samolot odznacza się wielką zwrotnością, małym zużyciem paliwa i łatwością startu lub lądowania na niewielkiej przestrzeni.

O przyjęcie Republiki Gwineji do ONZ

NOWY JORK (PAP). Stały przedstawiciel Ghany w ONZ otrzymał od swego rządu instrukcje, aby wystąpił z oficjalnym wnioskiem o przyjęcie Republiki Gwineji do Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jak wiadomo, po zerwaniu umi z Francją Gwinea stała się przed kilku dniami niezależnym państwem.

Alkohol krąży po kraju i sieje śmierć

Wielka afera alkoholowa w Belgii

BRUKSELA (PAP). Opinia publiczna Belgii wstrząsnęta została wielką aferą alkoholową, której źródła wykryła policja w Antwerpii. Szajka spekulantów z b. zawodnikiem klubu motocyklowego, Corthoutem na czele, rzuciła na rynek kilka tysięcy litrów alkoholu metylowego w butelkach opatrzonych markami najprzeróżniejszych wódek i likierów. Alkohol krąży po kraju i sieje śmierć. W ciągu ostatnich 7 dni zmarło osiem osób. Najgorsze jest to, że

aresztowani przestępcy sami nie wiedzą gdzie w chwili obecnej znajdują się rozprzeczani przez nich butelki z alkoholem metylowym.

Policja przypuszcza, że w handlu na terenie całego kraju znajduje się jeszcze około 2 tys. litrów śmiertelnych wódek. Wydany został w związku z tym specjalny komunikat wywołujący Belgów do ostrożności i nie kupowania jakichkolwiek napojów wysokich nieznanego pochodzenia.

W poniedziałek o godz. 6 po południu minister sprawiedliwości Michel Debre pokoił pieczę państwową na opracowanej w czerwonej skórze książeczce noszącej wyłaczany złotem napis: „KONSTYTUCJA”. Następnie — po podpisaniu jej przez wszystkich ministrów — zajęła ona kolejne miejsce w specjalnej gablocie obok swych poprzedniczek. Ceremonia ta stanowiła finał aktu narodzin V Republiki Francuskiej.

Trzeba przyznać, że okoliczności towarzyszące V Republice od pierwszych chwil jej życia świadczą o głębokich różnicach pomiędzy nią a poprzedzającymi ją czterema republikami państwowymi. O ile bowiem tamte związane były organicznie z parlamentarnym systemem wielopartyjnym, którego mechanizm gorzej lub lepiej wprawiał w ruch całe życie państwowe, o tyle cały sens obecnej konstytucji oraz wysiłek jej twórców zmierzają do stopniowej eliminacji tego systemu przy maksymalnym ograniczeniu samego parlamentu.

Pouczający przykład stanowi tu stworzona przed kilkoma dniami „Unia Zwolenników Nowej Republiki”. Założona przez prawicowych gaulistów w rodzaju Soustelle'a, Chaban Delmas, Delbecq'a

Debre czy Micheleta — miała ona początkowo stanowić luźne ugrupowanie polityczne reprezentujące ściśle zwolenników gen. de Gaulle'a w nadchodzącej kampanii wyborczej. Ostatnio jednak założyciele tej formacji, a m. in. Soustelle czy jej sekretarz generalny Frey, nie kryją, że zamierzają wystąpić w całym kraju „ponadpartijne listy z nazwiskami nowych ludzi”, „nieskażonych systemem” i uważają, iż unia powinna odnieść w wy-

V Republika: nowe formacje stare problemy

(OD STAŁEGO KORESPONDENTA AR W PARYŻU)

borach „nie będąc przeciw partii zwykłą” — sukcesy mniejszy od referendalnego, tj. 80 proc. Nie trzeba wyjaśniać, jaki to by był wyjątek, gdyby zasiadali w nim w przytoczonej większości przedstawiciele jednej partii i w dodatku właśnie tej, której wodzem duchowym jest Soustelle.

Patrząc uważniej na te niepokojące zamiary, dostrzegamy rosnącą rolę armii od pierwszych dni życia V Republiki. Jak pisał 5 października zajął stanowisko zwolenników integracji. Nie przypadkowo wyrażający do niedawna zastrzeżenia wobec algierskiej polityki de Gaulle'a wybitny przedstawiciel Algierskiego Komitetu Ocalenia Publicznego, dr Lefevre, w liście publicznym solidaryzował się z przemówieniem premiera, wygłoszonym w... piątek w Con-

stantine. Wypada się nie ulegać wą-

pliwości, że wielu Francuzów, którzy głosowali w referendum „TAK”, głęboko niepokoi dalszy rozwój wydarzeń. W Paryżu słyszy się nierazkto głośnie, że de Gaulle powinien wygrać referendum, ale nie tak dużą większością. Skłonić to może bowiem ekstremistów z jego otoczenia do akcji szybkiej i bezwzględnej. Osoby wysuwające te obiektywne zarzuty również de Gaulle'owi, że pozwolił on organizacji o tak określonym obliczu, jak „unia”

nabrał następujący wypadek. Kapitana Andre Masson skazano w tych dniach na 30 dni ścisłego aresztu w Orleansville (Algier). Powód? Gdy w przeddzień referendum gen. Salan wystosował okólnik do wszystkich oficerów, by „usiłowali osiągnąć maksymalną ilość głosów na de Gaulle'a” — Masson odpowiedział, że nie może rozkazać tego wypełnić, bo użycie sił zbrojnych do przeprowadzenia zmiany reżimu stanowi pogwałcenie jego żołnierskiej przysięgi.

Ten bardzo wymowny wypadek rzuca światło na rolę polityczną, odgrywaną przez armię w nowej republice.

W metropolii wielu ludzi głosowało „TAK” licząc, że de Gaulle usmierzy polityczne ambicje armii, a zwłaszcza generałów algierskich. Spodziewano się, że podczas podróży do Algieru gen. de Gaulle dokona zmian kadrowych wśród dowódców wojskowych. To jednak nie nastąpiło, natomiast otoczenie de Gaulle'a przebijało z kolei o nowym, piątym z rzędu wyjeździe premiera do Algieru — tym razem w „celach praktycznych”. Ma to znowu podsycić iluzje.

W Paryżu pewnego rozgłosu

Ignacy Krasicki

statnie zmiany modelu gospodarczego, a szczególnie decentralizacja zarządzania przemysłem i co za tym idzie, samodzielność ekonomiczna przedsiębiorstw, otworzyły nowe, szerokie horyzonty rozwoju myśli technicznej i postępu technicznego w przedsiębiorstwach i zakładach. A rozwój techniki i postępu technicznego ma w pierwszym rzędzie spowodować wzrost wydajności pracy i obniżkę kosztów własnych produkcji.

Postęp techniczny w przedsiębiorstwach produkcyjnych jest więc nierozdzielnie związany ze stałą poprawą sytuacji ekonomicznej tych przedsiębiorstw, przy równoczesnym wzroście produkcji i zarobków załogi. Jednakże wprowadzenie postępu nie może być dokonywane administracyjnie, nie może być jakąś jednorazową akcją, lecz wynikać musi ze wzrostu świadomości załogi i obejmować jak najszerszy ogół pracowników, z kadrami inżynieryjnymi - technicznymi i dozorem produkcji na czele.

Jako przykład zrozumienia znaczenia postępu technicznego dla wzrostu wydajności pracy, podam kilka charakterystycznych cyfr z Zakładów Metalowych w Dębnie. Wydajność pracy na jednego robotnika grupy przemysłowej wyczerpana wartością produkcji wynosiła tam w roku 1956 - 38.167 zł. W roku 1957 wzrosła do 56.639 zł, a już w roku 1958 (za I półrocze) osiągnęła 40.227 zł, na zaplanowaną na ten rok 75.543 zł. Natomiast produkcja w roku 1957 wzrosła w stosunku do 1956 r. o 86 proc., a w I półroczu 1958 r. o 74,3 proc. w stosunku do I półrocza 1957 r. Warto też zaznaczyć, że w okresie lat 1956-1957 i 1958 poważnie wzrosły zarobki robotników grupy przemysłowej. Np. w roku 1957 - o 24,8 proc., a w I półroczu br. - o 8,2 proc. w stosunku do tego samego okresu 1957 r. Takie tempo wzrostu wydajności osiągnięte zostało dzięki wspólnym wysiłkom robotników i kierownictwa zakładu, dzięki zrozumieniu i docenianiu roli postępu technicznego.

Jednym z zasadniczych czynników, wpływających na wydajność jest stosowanie rzetelnych norm czasowych i właściwego systemu płac. Jakże to ma znaczenie w produkcji, postaram się również uzasadnić na przykładach Zakładów Metalowych w Dębnie.

Czas kalkulowany na wyprodukowanie jednej podstawy

maszyny do szycia typu „Lucznik” wynosił w roku 1956 - 41,5 godz., obecnie zaś czas ten skrócony został do 18,8 godz. na 1 sztukę. Zostało to osiągnięte głównie przez stałą aktualizację norm czasowych, które podążały za wzrostem kwalifikacji robotników, przy równoczesnym wzroście ich zarobków. Czas kalkulowany na wyprodukowanie jednego silnika motocyklowego 125 ccm wynosił w roku 1957 - 37,3 godz., obecnie zaś czas ten wynosi 31,3 godz. W okresie tzw. rozruchu produkcji stosowanie wyższych norm czasowych było w pełni uzasadnione, później jednak nastąpił wzrost kwalifikacji robotników, usprawniona została organizacja produkcji - a więc i czas potrzebny na wyprodukowanie jednego silnika

szyny do szycia w ZM Dęba, uzyskane dzięki wnikliwej analizie norm zużycia, pozwoliło na odnalezienie deficytowych materiałów innym zakładom. Należy nadmienić, że przy zmniejszeniu norm materiałowych, zmniejszyła się jednocześnie i ilość roboczogodzin, potrzebnych do przerobu tej nadwyżki o 20.200 rob.-godzin (w skali rocznej). Jest to klasyczny przykład osiągnięć uzyskanych dzięki wprowadzaniu - szerokim frontem - postępu technicznego.

Norma materiałowa zależy w dużej mierze od technologii konstrukcji i obranej metody wytwarzania, która musi być najprostszą, najszybszą i najbardziej ekonomiczną. W Dębnie na przykład obowiązuje zasada, że konstruktor i technolog w opracowywanej technologii produkcji nie mogą przekroczyć pewnej, z góry określonej ceny, warunkującej zbyt wyrobu, jak też opłacalność produkcji danego a-

nej technologii szlifowania walców do gwintów, gdzie poprzednio ustalony czas wynosił 140 godz. na 1 komplet, a po wprowadzeniu zmian skrócony został do 21 godz. na 1 komplet.

Dalsze - niezmiernie ważne zagadnienie, to produkcja wyrobów według nowoczesnych metod wytwarzania. Wiąże się ona nieraz z obsługą skomplikowanych maszyn i urządzeń. Od pracowników warsztatowych wymaga to szczególnie wysokich kwalifikacji w zawodzie. Zwiększa kadra inżynieryjna, która decyduje o obranych metodach wytwarzania, kierując się ich kosztem i wielkością serii, musi posiadać wszechstronne przygotowanie techniczne. Musi ona też umieć wytyczyć właściwy kierunek roz-

woju wyrobów, jak i w stałej obniżce kosztów własnych.

Ze środków, jakie należało by przedsięwziąć do pełnej realizacji zasady materialnego zainteresowania pracowników, należy wymienić akordowe systemy płacy, właściwe nagrody za projekty racjonalizatorskie, nagrody ministerialne i państwowe za wynalazki, jak najszersze pojęty rozrachunek gospodarczy jednostki przemysłowej i udział załogi w zyskach.

Takie zapewnienie rozwoju form wynalazczości da najlepsze efekty ekonomiczne, osiągnięte z wprowadzenia nowej techniki. Mówiąc o tym nasuwa się również pytanie: - jakie powinny być kierunki zamierzeń w zakładach przemysłowych, sprzyjające wprowadzaniu postępu technicznego? - Otóż jednym z pierwszych winno być ustalenie środków, zmierzających do stworzenia warunków sprzyjających doskonaleniu techniki i wdrażaniu twórczej myśli technicznej. Kierunek tych prac obejmowałby ustalenie środków finansowych dla zainteresowania załóg udoskonaleniami produkcyjnymi, szeroką popularyzacją (poprzez organizacje społeczno - polityczne) korzyści płynących z zastosowania postępu technicznego, przy równoczesnym wskazywaniu zgubnych skutków zacofania technicznego.

Drugim natomiast zadaniem wydaje się być określenie najprzystatniejszych metod unowocześnienia produkcji, których niski koszt wprowadzenia dałby duży efekt ekonomiczny. Realizacją tego powinny się zająć rady techniczne, powołane w zakładach pracy. W skład ich winni wchodzić przedstawiciele warsztatu i biur konstrukcyjno - technologicznych. W zakres pracy wyżej wymienionych rad technicznych wchodziłaby również wymiana myśli technicznej między zakładami i instytucjami, a także wzajemne informowanie się o najnowszych zdobyczach technicznych, stosowanych za granicą oraz organizowanie praktyk zagranicznych, wycieczek, czytanie literatury fachowej, dyskusje tematyczne itp. Przytoczone wyżej kierunki, przy ich pełnej realizacji, mogą zapewnić znaczne powiększenie i udoskonalenie produkcji, przy poważnej poprawie jej jakości i zwiększeniu wydajności pracy. Stałe zaś wprowadzanie postępu technicznego, opartego na wysiłku i świadomości całej klasy robotniczej, jest jednym z istotnych celów, do których dąży nasza gospodarka narodowa.

Inż. Gustaw Krupa
dyrektor naczelny
Zakładów Metalowych
„Dęba”

Rola i znaczenie postępu technicznego w zakładach przemysłowych

musiał być siłą rzeczy skrócony.

RACJONALNA GOSPODARKA MATERIAŁAMI I SUROWCAMI

Dalszym czynnikiem wpływającym na wyniki ekonomiczne są właściwe normy materiałowe, określające minimalne potrzeby materiałów do wytworzenia danego artykułu. Ze względu na niedobory surowców i półfabrykatów w skali ogólnokrajowej oraz z uwagi na duży udział kosztów materiałowych w cenie wyrobu, zagadnienie to musi być stale przedmiotem uwagi kierownictwa zakładów, a równocześnie platformą dla poszukiwań dalszych oszczędności poprzez nowatorstwo i racjonalizatorstwo.

Zaoszczędzenie np. okleiny dębowej w ilości 13.300 m kw. i tarczy dębowej w ilości 195 m sześć. w skali rocznej (używanych do wyrobu podstawy ma-

sortymentu na dłuższy okres, nawet przy ciągłym inwestowaniu udoskonalę technicznych.

Takie wymagania stawiane konstruktorom i technologom przez Zakłady Metalowe dały już dobre wyniki przy opracowywaniu konstrukcji silnika do motoroweru o pojemności 50 ccm. Z góry określona cena zbytu tego silnika, nie wyższa jak 2.000 zł, spowodowała znaczne uproszczenie w konstrukcji (w stosunku do istniejącego już silnika o tej samej pojemności), bez pogorszenia jego wartości technicznej. Przeprowadzone próby prototypów o uproszczonej konstrukcji rokują nadzieję, że zakład utrzyma się w niskich kosztach wytwarzania tego silnika. Pamiętać jednak należy, że zastosowanie najprostszymi i najsukurszniejszymi metod wytwarzania musi iść w parze z zabezpieczeniem warsztatu w odpowiednie narzędzia, również wykonane według najnowszych zdobyczy techniki. Narzędzia obróbcze i przyrządy pomiarowe winny też gwarantować dobrą jakość wyrobu, określoną wymaganiami konstrukcji, przy możliwie najmniejszym koszcie ich wytwarzania i najdłuższej żywotności. Zadania te wymagają z kolei i od wytwórci narzędzi stosowania odpowiednich materiałów i nowoczesnych metod wytwarzania.

Przykładem obniżki kosztów wytwarzania narzędzi jest fakt zastosowania w narzędziowni Zakładów Dęba udoskonalo-

woju techniki i postępu technicznego.

Dla wprowadzenia w życie wszystkich czynników wpływających na rozwój postępu technicznego, nieodzowna jest sprawna i oparta na technicznych przesłankach organizacja produkcji, która winna zapewnić jak najszybsze wprowadzenie nowoczesnych procesów wytwarzania, przy ustawicznej koordynacji zakresu działania poszczególnych komórek produkcyjnych, realizujących zagadnienia postępu. Należy tu szczególnie podkreślić potrzebę wprowadzania nowych form organizacji produkcji opartych na badaniach naukowych, których efekty techniczne - ekonomiczne są niezaprzeczalne. Stąd też konieczność dalszego rozszerzenia współpracy w zakresie naukowych organizacji produkcji i nowej techniki pomiędzy zakładami pracy, a instytucjami naukowo - badawczymi.

RUCH RACJONALIZATORSKI WINIEN ABSORBOWAĆ CAŁĄ ZAŁOGĘ

Poważnym orężem w upowszechnianiu postępu technicznego jest wynalazczość i racjonalizacja pracownicza. Wydaje mi się, że formy rozwoju wynalazczości w zakładach pracy, winny być takie, aby cała załoga była materialnie zainteresowana zarówno w stałym, systematycznym doskonaleniu maszyn, urządzeń, narzędzi i produkowa-

Czworożni „astronauci”



W ZSRR wiele razy wypuszczano z powrotem rakietę geofizyczną z psami na pokładzie. Wznosiły się one na wysokość 100, 212 i 450 km. Zwierzęta opadały na ziemię przy pomocy spadochronu.

Pracownicy nauki przygotowujący zwierzęta do lotów korzystają z przyrządów diagnostycznych - oscylografów, urządzeń rentgenowskich i innej aparatury. Przyrządy notują automatycznie zmiany oddechu, pulsu, ciśnienia krwi itp.

Psy przyucza się do znoszenia stanu nieważkości.

Na zdjęciu: Pies Kozława na wibrującym stołku.

FOT - CAF

Sprzedż cegiełek na Fundusz Grunwaldzki

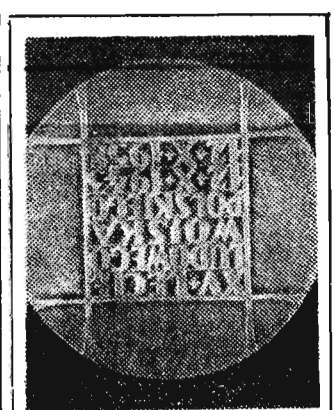
(Inf. wł.) Jak już informowaliśmy społeczeństwo województwa rzeszowskiego złożyło na Fundusz Grunwaldzki ponad 190 tys. złotych. O tym, że Rzeszowszczyzna chętnie popiera tę akcję świadczy m. in. fakt, iż w puszkach zbierkowych znajdowało się srebro i dolary. Spora suma uzbierała się też z pieniędzy, które przestali obywatela naszego województwa bezpośrednio na konto PKO w Olsztynie.

Obecnie Wojewódzka Komisja Funduszu Grunwaldzkiego wspólnie z komisjami powiatowymi rozpoczęły od 1 bm. sprzedaż cegiełek w miastach i gromadach. Cegiełki wykonane są bardzo estetycznie w różnych kolorach, a ich cena wynosi od 2 do 100 zł. Na uwagę zasługuje fakt, iż cegiełki 100-złotowe to kopia obrazu Matejki - „Bitwa pod Grunwaldem”. Cegiełki w niższych cenach są mniejsze i przedstawiają tylko pewne fragmenty bitwy pod Grunwaldem.

Ceny są osiągalne dla każdego gdyż np. w szkołach uczniowie mogą kupować tańsze cegiełki, w zakładach pracy, przedsiębiorstwach czy instytucjach pracownicy mogą wspólnie kupić droższą cegiełkę. Warto też aby we wsiach sprawą tą zajęły się kółka rolnicze i kółka gospodyń wiejskich.



” Zakład Aerologii w Legionowie k/Warszawy jest jedną z licznych placówek Państwowego Instytutu Hydro-Meteorologicznego, rozsiągniętych na terenie całego kraju. Głównym jego zadaniem jest prowadzenie badań atmosfery. Wykonuje się tu pomiary prędkości wiatru i jego kierunków, ciśnienia atmosferycznego oraz temperatury i wilgotności powietrza.



Medal pamiątkowy na 15-lecie Wojska Polskiego CAF

Ślimaki niszczą oziminy

(Inf. wł.) Jak już donosiliśmy, w tym roku woj. rzeszowskie a w szczególności okolice Podkarpacia, nawiedziła plaga ślimaków. Szkodników tych są olbrzymie ilości. Niszczą one oziminy w sposób zastraszający. Wielu rolników musi więc zarywać oziminy i siać po raz drugi.

Jedynym i najsukurszszym sposobem niszczenia ślimaków jest rozszewnianie na polach wapna. Tymczasem, jak informują nas rolnicy z okolic Jasła, w gminnych spółdzielniach wapno nie zawsze można otrzymać. Warto więc aby WZGS i PZGS dostarczyły do GS zwiększone ilości wapna.

(tap)

To zainteresuje ogrodników

Popiół i sadza - jako nawóz

Popiół plecowy i sadzę kompostową wyrzucamy zwykle na śmietnik, nie wiedząc o tym, że mają one właściwości nawozowe pomocniczych. Wystarczy tylko wspomnieć, że 100 kg popiołu drzewnego ma prawie taką samą wartość, jak 100 kg kałynu, tyleż samo nawozu wapniowego i 25 kg superfosfatu lub tomasynu.

O wiele większą wartość mają sadze z węgla kamiennego i torfu, zawierają jednak czasami pewne składniki trujące dla roślin. Dlatego też chcąc użyć sadzy do nawożenia roślin musimy ją uprzednio przepokostować. Poza własnościami odżywczymi sadza posiada jeszcze te zalety, że swoim zapachem „odstrasza” wiele szkodników żerujących w glebie. Wielu ogrodników przekonało się, że nawożenie gleby sadzą przyczynia się do podniesienia jakości, ilości i wyglądu zewnętrznego kwiatów. Doskonałym nawozem ogrodnicy mogą używać przez zmieszanie 9 części przesianej sadzy z 1 częścią soli kuchennej. (Jag)

Na zdjęciu: Nowoczesna radio-sonda podwieszona na balonie wolnym służy do pomiarów temperatury, wilgotności i ciśnienia powietrza w górnych warstwach atmosfery. Wyniki tych pomiarów przekazywane są na ziemię automatycznie przez mały nadajnik radiowy. Dokonane przez radio-sondę pomiary umożliwiają poznanie aktualnego stanu atmosfery i wykorzystywane są natychmiast dla bieżących potrzeb służby meteorologicznej.

CAF - fot. Uchymiak

Amatorski Zespół Teatralny im. A. Bałuckiego w Jarosławiu zostanie reaktywowany

Do 1950 roku działał w Jarosławiu Amatorski Teatr im. Michała Bałuckiego. Jeszcze do dziś starci teatromani Jarosławia pamiętają „Zemstę” - Fredry, „Mazepę” - Fredry, „Mazepę” - Słowackiego, „Pigmaliiona” - Shawa, czy „Pana Damazego” - Bliżnińskiego w wykonaniu artystów tego zespołu. I pomimo tego, że przez osiem lat o zespole nikt nie słyszał - nie zapomniano o nim.

Obecnie dzięki staraniom kierownika Powiatowego Domu Kultury Zdzisława Trenowskiego - Teatr im. M. Bałuckiego zostaje w Jarosławiu reaktywowany i jego statut będzie podobny do statutu przemysłowego „Fredreum”. Był członkiem zespołu - Olga Bajosińska, Helena Bieniecka, Maria Machowa, Bronisława Mach, Kamille Straus, Jerzy Krepel i wielu innych zadeklarowa-

wało swój powrót na scenę. Amatorski Teatr im. M. Bałuckiego w Jarosławiu rozpoczął już próby nowej sztuki. Na początek na warsztat wzięto komedie patrona zespołu Michała Bałuckiego - „Ciećkle czasy”. Premiera komedii, która będzie jednocześnie oficjalnym reaktywowaniem teatru - przewidziana jest na grudzień. (J. w.)

Tydzień LPŻ — Tydzień LPŻ — Tydzień LPŻ



Jedną z form pracy elektryków jest szkolenie w dziedzinie łączności radiowej. Na zdjęciu — członek LPŻ obsługuje radiostację typu RBM-1 z anteną tzw. wyrzutową.

Para jeleni w lasach lipińskich

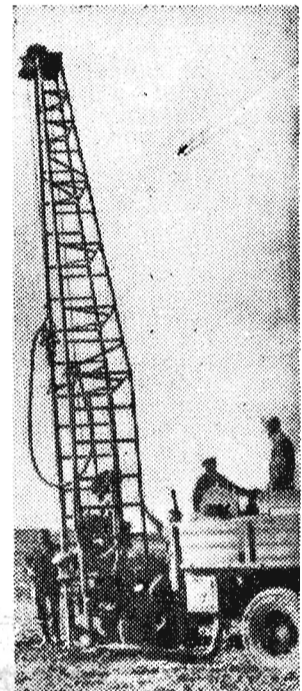
(Inf. wł.) Wiele obszarów leśnych na terenie pow. dębickiego znacznie ucierpiało na skutek rabunkowej gospodarki okupanta podczas minionej wojny światowej. Hitlerowcy niemal doszczętnie wytrzebiili zwierzynę, zwłaszcza „grubszą” (sarny, jelenie). W związku z tym do lasu na terenie gromady Lipiny (rejon Pilzna) puszczono z początkiem września br. parę jeleni, która w przyszłości ma „zasilić” szereg szlachetnej zwierzyny łownej. Związek Łowiecki w Dębicy żywi głęboką nadzieję, że mieszkańcy wspomnianych terenów otoczą troskliwą opieką „młą parę” nowych „mieszkańców” lasu. (Jag)



Odkrycie nowych złóż gazu ziemnego i ropy w okolicach Lubaczowa, Mielca, Przemyśla i Dąbrowy Tarnowskiej wzbudziło zainteresowanie wśród mieszkańców naszego województwa. Ciekawość sięga dalej — do metod odkryć, do sposobów zmudnych, a emocjonalnych poszukiwań, do początków sztuki odgadywania skarbów wnętrza ziemi. By choć częściowo zaspokoić ją składamy wizytę jednej z grup „wędrownych Cyganów” — geofizykom. Geofizyka bowiem stanowi początek abecadła nauki i praktyki odkrywczej.

Słyszymy przeciągły, ostrzegawczy głos klaksonów. Naraz proszą, z niewiadomych dla mnie powodów, o pozostanie w pozycji na „baczność”. Operator inż. Henryk Obtulowicz sprawdza jeszcze raz działanie aparatury, zapisuje podane telefonicznie meldunki ze „stanowiska ogniowego” i przekonany o sprawności szeregu urządzeń pomiarowych komenderuje: — Do strzału! Gotowe! Pa!

Rozlega się głuchy wybuch. Woda, grudki ziemi, gazy spalinowe wylatują w soko w powietrze. Ziemia drży. Drży, jakby z obawy, przed wydarciem jej tajemnic, przed wykryciem i zabranie skarbow. Stoimy dalej nieruchomo, wyrażając w ten sposób szacunek dla jej lekkości i ważności momentu. Jakby na przekór, na ironię faza drgań stanowi akt zdrady. Ziemia w tej chwili odsłania swoje łono, a posłuszne ludziom aparaty „fotografują” jej wnętrze. Dla niej nie ma już rady. Ludzie poznali prawa, wynaleźli urządzenie i stworzyli naukę o sposobach niejakiego wizualnego dotarcia w głąb ziemi. Z pomocą przyszła im natura. Znaczącej zjawisko wybuchu wulkanów i trzęsień ziemi. Na pewno słyszeliście coś o sejsmografach — aparatach rejestrujących trzęsienia ziemi i określających odległość do środka wybuchu. U podstaw tych pomiarów leżą drgania ziemi wywołane wstrząsem. Wiele wspólnego z tym zjawiskiem ma geofizyka, a raczej jedna z jej najważniejszych metod poszukiwawczych, sejsmika. Opiera się ona na badaniu rozchodzenia się fal w skorupie ziemskiej, z tym, że rodzicielem fal nie jest wulkan czy inne ruchy tektoniczne, a materiał wybuchowy np. dynamit. Zanim jednak przystąpimy do sedna, mam do omówienia kilka spraw natury ogólniejszej.



Mechaniczne urządzenie tzw. ryg kopie otwór w ziemi.

szą skalę wprowadzono ją w naszym kraju zaledwie 2 lata temu, kiedy utworzone Przedsiębiorstwo Geofizyki P. N. Natomiast pierwsi geofizycy opuścili mury krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej w 1955 r. Pobierali oni praktyczne nauki od radzieckich ekspertów. Także aparatura pomiarowa i inny sprzęt pochodzą od naszych wschodnich sąsiadów. Dzięki niemu, a również dzięki naszym młodym geofizykom jesteśmy dziś bogatsi o lubaczowski gaz, o mielecką ropę itd. Nie myślcie bowiem, że zostały one odkryte „na ślepo”, przypadkowo. Przed przybyciem na lubaczowskie i mieleckie pola geologów oraz wiertaczy, najpierw wyszkolili tam geofizycy, którzy... ale nie sprzedajmy faktów i jedźmy razem z nimi na jeden dzień w pole. Wybraliśmy dzień 29 września choć przez

KRÓLUJE MŁODOŚĆ

IX Grupa Sejsmiczna Przedsiębiorstwa Geofizyki Przemyśla Naftowego zjechała na letni sezon br. do Dynowa. Stąd robiono wypad w okolicę Dubiecka, Pruchnika no i do samego

Wyrzaliśmy choć przez

Staraniem grupy działaczy PTK popartych opinią społeczną, w 1955 roku w Warszawie, przy Zarządzie Głównym Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego powstała Komisja Opieki nad Zabytkami. Powołuje ona do działania społecznych opiekunów zabytków kultury i przyrody pełniących swą funkcję ho-

norowo. Zostaje zatwierdzony prawnie regulamin działalności i wskazówki dla opiekunów.

W ślad za tym zawiązały się odpowiedzialnie komórki przy Zarządach Okręgowych i Oddziałach PTK we wszystkich województwach. Każdy komu bliskie są sprawy zabytków, kto wykazuje się czynnie chęcią działania, otrzymuje specjalną legitymację, aby w razie potrzeby mógł interweniować nie dopuszczając do dewastacji powierzchni mu zabytku. W ten sposób dla wszystkich, którym bliskie są sprawy historii i kultury polskiej, otwiera się szerokie pole działalności.

PTTK i Konserwatorzy Zabytków we wszystkich województwach zwracają się do społeczeństwa z apelem:

„Niech każdy zabytek posiada swego społecznego opiekuna”.

— Jest to naprawdę miła, piękna i zaszczytna funkcja. Nieleżne jeszcze grono społecznych opiekunów zabytków naszego województwa przyjmie z radością do swych szeregów wszystkich miłośników zabytków.

L. S.

Po raz drugi zakwitły zawilce i kaczeńce

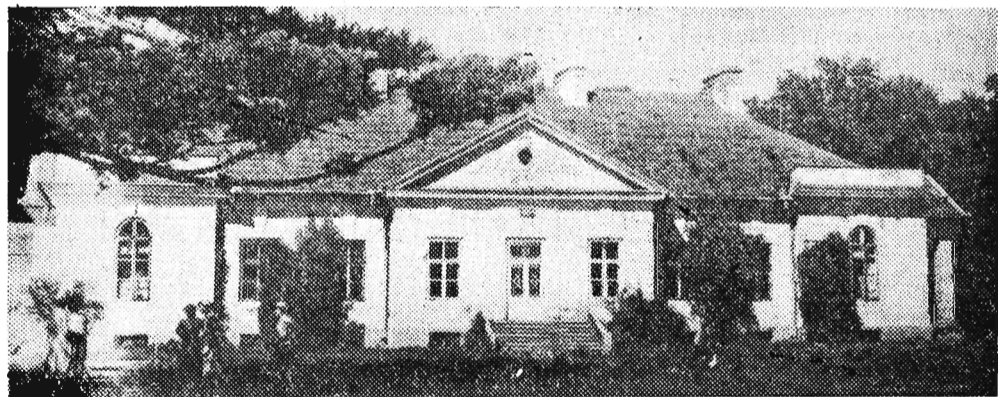
(Inf. wł.) W tym roku, co kilka dni prasa codzienna donosi o przeróżnych dziwach przyrody. Niedawno donoszono, że gdzieś po raz drugi zakwitły maliny, poziomki, to znów gdzieś na przekór prawom natury, zakwitły bzy. Na tym nie kończą się jeszcze tegoroczne niespodzianki. W ubiegłą niedzielę zbieracze grzybów poruszając do domów nieśli przepiękne zawilce. Te piękne kwiaty wiosenne zakwitły po raz drugi m. in. w lasach w okolicach Jedlicza. Również na łąkach Podkarpacia można spotkać kwitnące kaczeńce. (lap)

7,5 mln butelek win Imperlowanych wypijemy w przyszłym roku

Wkrótce koniaki gruzińskie i malagi z Hiszpanii

850 ton czyli 1 milion butelek win wronowych importowaliśmy do Polski w 1953 r. W tym roku sprowadziliśmy do kraju 4.350 ton win, a w roku przyszłym ilość ta wzrosnie do 5.500 ton czyli 7,5 mln butelek.

Centralne Płwnice Win Importowanych sprowadzają wina w ponad 100 gatunkach z 10 krajów. Naszymi dostawcami są: Węgry, Rumunia, Bułgaria, Jugosławia (największe obecnie ilości), Grecja, Włochy, Francja, Hiszpania i Związek Radziecki. Pewne ilości win reńskich sprowadzamy także z Niemiec zachodnich. Przewiduje się, że spożycie win wronowych, które wynosi obecnie rocznie 0,15 litra na 1 mieszkańca, wzrosnie do 1970 r. 2-krotnie. Sprowadzimy wówczas ok. 20 milionów litrów. W najbliższym czasie znajdują się na naszym rynku nowe, bardzo atrakcyjne gatunki win. Z Hiszpanii otrzymamy pół miliona butelek tzw. ciężkich win typu Malaga i Shery, ze Związku Radzieckiego — między innymi deserowe wina gruzińskie typu Madera i Portwaju oraz szampany i 3-gwiazdkowe koniaki gruzińskie i ormiańskie. Z Włoch otrzymamy 130 tys. butelek bardzo poszukiwanych na rynku wermutów szlachetnych Cora i Ganzia. Z Grecji nadejdą wina likierowe i czerwone w ilości 400 tys. butelek. (AR)



Witkowiec pow. Ropczyce — Pałacyk Stanisławski

O społecznej ochronie zabytków

Po katastrofalnych spustoszeniach II wojny światowej, po wielu błędach powodujących niepowetowane straty, daje się zaobserwować, że troska społeczeństwa o sian zabytków od 1956 r. systematycznie wzrasta. Wyrazem tego są żywe głosy prasy, listy napływające do redakcji, urzędów konserwatorskich, coraz aktywniejsza działalność PTTK na tym polu, nawet interpelacje poselskie... Równocześnie występuje wzrost zainteresowania zabytkami ze strony środowisk naukowych i Polonii za granicą.

Równocześnie też, stale od chwili wyzwolenia w 1944 r., wzrastają z roku na rok fundusze przeznaczone na konserwację zabytków przez państwo. Wydawać by się więc mogło, że jeżeli państwo uczyniło już tak wiele w zakresie odbudowy i konserwacji zabytków, badań naukowych i finansowania wszelkiej działalności tego typu, że tym samym inicjatywa społeczna, obecnie jest już niepotrzebna...

Tymczasem obserwacje i praktyka życia codziennego wykazują jeszcze wiele potrzeb w tym zakresie. Bo oto np. sprawa użytkowania obiektów zabytkowych, docenienie ich ogromnych wartości gospodarczych, następnie celowego i właściwego ich wykorzystania — to jeszcze ciągle otwarte problemy. Z konieczności pomijam je tutaj, gdyż wymagają specjalnego, osobnego omówienia.

Inną również ważną sprawą to szczupłość kadr służby konserwatorskiej. Średnio wypada 2-4 pracowników etatowych na jedno województwo. Jest rzeczą jasną, że tak małe obsady urzędów Wojewódzkich Konserwatorów Zabytków, przy ograniczonych funduszach i najczęściej braku własnych środków lokomocji nie są w stanie objąć w pełni całokształtu zagadnień ochrony zabytków, konserwowanie i zabezpieczanie ich, dozoru przed jeszcze stale powtarzającymi się faktami dewastowania — mimo maksymalnego natężenia pracy.

Cóż więc należy robić, aby postuluaty ochrony zabytków wypełniać w możliwie jak najszerszym ujęciu?



Markowa pow. Łańcut. Dom o konstrukcji przysłupowej.

sobą, krzyżujących się i rozchodzących linii. Gdzie niegdzie linie biegną zgodnie obok siebie, gdzie niegdzie widać nagły skok, nagłe załamanie. Zastępca kierownika zespołu interpretacyjnego, inż. Ryszard Książek objaśnia w czym rzecz. Otóż owe linie to jakby „fotografia” wnętrza ziemi. Na podstawie ustalenia czasu rozchodzenia się fal i badania charakteru drgań gruntu można określić głębokość ułożenia oraz kształt tych powierzchni i warstw geologicznych, na których nastąpiło załamanie lub odbicie. Sejsmogramy po odpowiedniej interpretacji umożliwiają określenie głębokości występowania, oraz kątów nachylenia warstw geologicznych. A o to przede wszystkim geofizyce chodzi.

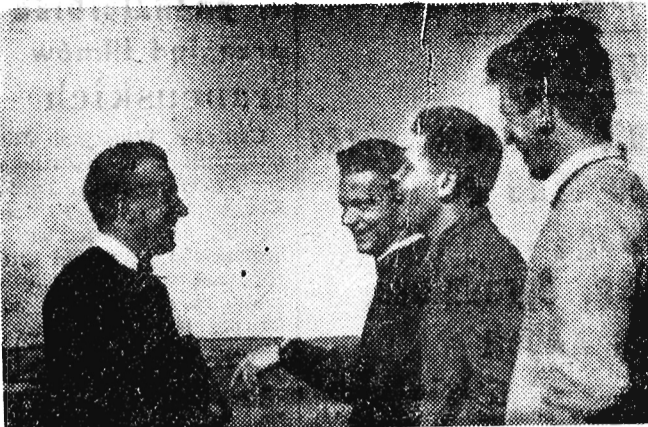
Widzę już rozczarowane miny czytelników, podobne do tych, którzy pytają wciąż, gdzie tylko zjawia się ekipa geofizyków „czy znaleźliście panowie naftę” i słyszę odpowiedzi „my w ogóle niczego nie szukamy”.

W jakim więc celu strzelacie?

Wiadomo, że najlepszy budowniczy nie postawi pałacu bez dokumentacji technicznej.

Dla geologa dokumentacja ta są wyniki uzyskane przez badania geofizyczne. Geolog i wierciacz w nieznanym sobie terenie błędziliby po omacku, nie wiedząc, gdzie wyznaczyć miejsce do wiercenia. Przy tym wiercenia są tak kosztowne, że nikt nie zapobiegłby metody wiercenia według „dobrego nosa” geologa. Początkowe dane są konieczne. A tych dostarcza geofizyka. Jej zadaniem jest to, że bez głębokich, drogich wierceń można określić strukturę wnętrza ziemi do 3 km w głąb, układ warstw i kąty załamania poszczególnych utworów geologicznych. Te dane są dla geologa niejako kompasem wśród ciemności. Znając właściwości występowania kopaliny, w jakich warunkach, z którego okresu, geolog rozpoczyna wiercenie tu, gdzie geofizyk odnalazł ciekawy z punktu widzenia geologów obraz wnętrza ziemi. Widzimy więc, że geofizykę, powierzchnię rzecz biorąc, nie obchodzi ani siarka, ani ropa, ale ogólna budowa skorupy ziemskiej.

Czy wobec tego badania te są pożyteczne? Bez względu na to. W odkryciu



Zanim nastąpiła detonacja ładunku „wybuchła bomba” śmiechu. Geodeta Józef Durbas (pierwszy z lewej) z zeszytem w ręku tłumaczył mi zawile arkana sejsmiki, a sprostszego, zbliżającego się fotoreportera, schował nagle notatki do kieszeni. Widocznie nie chciał uchodzić za „nauczyciela prasy”. Stąd na zdjęciu rozemnianie twarze kierownika IX grupy — mgr inż. Mariana Bala (drugi od lewej), mgr inż. Henryka Obtułowicza i zastępcy kierownika zespołu interpretacyjnego mgr inż. Ryszarda Książka.

bogatych złóż gazu w rejonie Lubaczowa, ropy w rejonie Mielca, geofizyka ma swój kapitalny udział. Ba, moi rozmówcy uważają, że większy niż fizyczny wykonawca otworu. Chcąc to obrazowo porównać — geofizyk dostarcza projekt, a geolog i wierciacz budują dom. Utartym zwyczajem o budowniczym domu mówi się więcej, niż o projektancie. Dlatego też, schodząc już z pola, sympatyczny geofizyk prosił, aby właściwie uszeregowali ich i geologów zasługi.

NIE BYŁO MICHAŁA — NIECH ŻYJE WACEK!

Z pola wracamy do „blura” — do niewykończonych jeszcze Domu Strazaka w Dynowie, my — po zdobyciu dalszych informacji, oni.. bo tu koncentruje się ich cygańskie życie. Porzuceni po całym miasteczku, znający niewygodę i prymityw wiecznego tułacza po zapadłych dziedziach i beznadziejnych drogach grupują się wieczorami wokół centralnego ośrodka. Większe, choć zimne i surowe sale, więcej swobody — można pograć w

brydza (dobrze grają), opowiedzieć nowy dowcip. Cóż mają robić. Miasteczko cichnie i gaśnie omalże z nastaniem mroku. Do rodzin i do żon daleko. Życie w tych warunkach nie gładkie. A jednak życie ich, pełne romantyzmu, ciekawości, pociąga. Nasza wizyta dobiegła końca. Ach, jeszcze jedno. Trzeba złożyć Michałowi życzenia. Michał wprawdzie nie było, ale znalazł się jego sąsiad kalendarzowy, Wacek. Wychyliłmy więc kielicha i wzniesli toast — „Sto lat panie Wacku — „Niech żyje geofizyka”.

JAN SKOWRONEK
Zdjęcia — M. KOPEĆ

T ciekawe TO

BIADA MŁODYM

Poruszony stale wzrastającą w USA falą rozwodów kardynał Spellman zaproponował — jako środek zaradczy — aby uchwalono prawo „zakazujące rozwiedzionemu brać ślubu z kobietą młodszą od tej, z którą się rozstał”.

ROZTARGNIONY

Do biura zaginionych rzeczy kolei podziemnej w Nowym Jorku dostarczono granitowy nagrobek wagi 40 kg, zostawiony przez jakiegoś pasażera w wagonie.

SŁODKIE NORMY

Według nowego zarządzenia cenzury w Hollywood, sprawującej nadzór nad erotyką filmową: — początek w noc posłubną może mieć się najwyżej na 88 centymetrach taśmy filmowej,

— 22 cm taśmy są dozwolone dla początku pożegnania przed odjazdem pociągu,

— 18 cm taśmy może zająć początek w autobusie.

42 ZGADUJ — ZGADULA

W poniedziałek 6 bm. od była się w Rzeszowie 42 impreza Zgaduj — Zgadula na temat motoryzacji. W imprezie m. tn. wzięli udział doskonali zespół węgierski z Budapesztu pod dyrekcją Keleny Gyorgi oraz soliści — piosenkarka Etith Szenthy i Barces Tibor.

Na zdjęciu po prawej stronie zespół — Keleny Gyorgi. Zdjęcie dolne przedstawia zespół i soliści Etith Szenthy.



POLITYKA I... MATERACE

Jedną z firm w Ammanie otrzymała zamówienie na kilkanaście tysięcy grubych materacy dla żołnierzy brytyjskich. Ocenia żołnierze spać na cienkich materacach, które nie chronią przed chłodem zimy. Z zamówienia tego wnioskuje się, że wojska brytyjskie pozostaną w Jordanii na zimę.

Z WODOTRYSKIEM

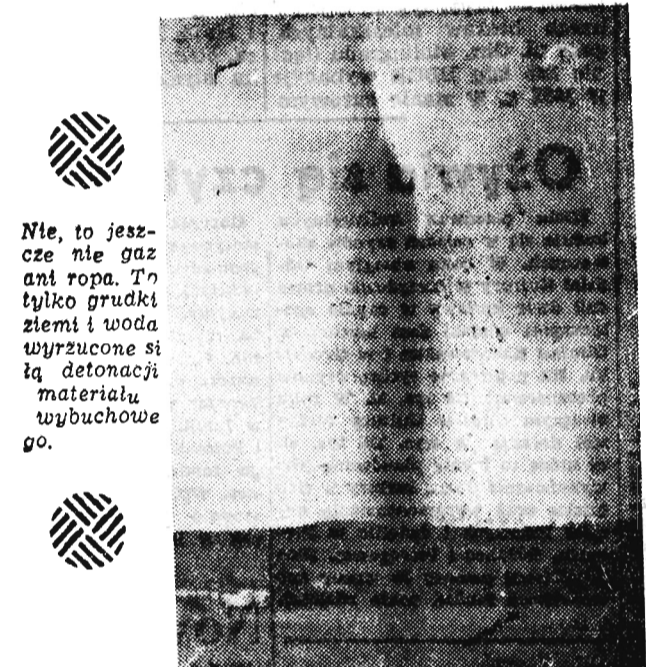
Zachodnio-niemiecka firma jubilerska rzuciła na rynek spinki do mankietów, do których wmontowano małe buteleczki z wodą kolońską.

STRIP-TEASE I TRADYCJE HELLEŃSKIE

W Atenach rozważany jest obecnie problem zakazu strip-tease'u w lokalach nocnych. Ministerstwo spraw wewnętrznych stwierdziło, że pasjonowanie się publiczności tego rodzaju spektaklami osiągnęło „rozmiary niebezpieczne dla moralności i tradycji helleńskich”.

WSPÓŁCZESNY JONASZ

Francuska gazeta „Liberation” podaje, że na Oceanie Indyjskim pewien rybak indonezyjski stał się w wyniku rozbicia kutra ofiarą rekina. Ofiarę nabrał, skoro martwy rekin po pięciu dniach wyrzuciony został na brzeg. Rybak, któremu nie stało się nic złego, wydobyto z brzucha rekina.



Nie, to jeszcze nie gaz ani ropa. To tylko grudki ziemi i woda wyrzucone siłą detonacji materiału wybuchowego.

Uwaga! **zawiadania** **Uwaga!**

przedajemy artykuły galanteryjne

kupcom prywatnym

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Galanteryjnymi w Rzeszowie

ze z dniem 1 października 1958 r. wprowadzona została sprzedaż artykułów naszej gestii kupcom prywatnym w następujących branżach:

galanteria skórzana, wókiennicza, guziki i artykuły pokrewne, galanteria różna, zabawki

Przedmiotowych informacji udzielają oraz służą wykazami towarowymi:

1. WPHAG Rzeszów — Osiedle, ul. Hanasiewiczza 1, tel. 24-06
2. Hurtownia Art. Gal. Krośno, ul. Wołności 5, tel. 200
3. Hurtownia Art. Gal. Jarosław, Rynek 24, tel. 741.

K-1930/1

ISOCHINA

(w drażetkach)

zwalcza radykalnie

grypę, anginę

oraz

wszelkie przeziębienia

Do nabycia we wszystkich aptekach Farm. Sp. z o.o. „ISOPHARM”.

K-1842/8

KAŻDĄ ILOŚĆ WAPNA BUDOWLANEGO

wagonowo dla odbiorców sektora państwowego i prywatnego poza przydziałami

dostarczą

KIELECKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU WAPIENNICZEGO

w Jaworzni k/Kielce

Zamówienia należy kierować na adres jak wyżej.

K-1824/3

Pracownicy poszukiwani

10 ŚLUSARZY WYKWALIFIKOWANYCH, 10 STOLARZY I 10 ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH zatrudni Spółdzielnia Pracy Stolarzy i Metalowców w Rozwadawie, ul. Mickiewicza 8. K-1920/3

10 STOLARZY MEBLOWYCH oraz ABSOLWENTÓW Szkół Zawodowych Przemysłu Drzewnego poszukują pilnie Miejskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Rzemieniu. Mieszkanie w hotelu robotniczym zapewnione. Zgłoszenia pisemne lub osobiste przyjmują MZPT Dział Kadr w Rzemieniu. K-1925/1

30 MURARZY, 10 PŁYTKARZY, 10 STOLARZY, 20 BETONIARZY oraz 200 ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH zatrudni natchmiast Sosnowieckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego w Sosnowcu, ul. Świerczewskiego 20. Kwatery dla samotnych w hotelach robotniczych zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje i udziela wyjaśnień odnośnie wynagrodzenia Dział Zatrudnienia i Płac, pokój Nr 14 w godz. od 7 do 15 przy ul. Świerczewskiego 20 w Sosnowcu. K-1931/3

NADODRZAŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU ORGANICZNEGO „ROKITA” w Brzegu Dolnym, pow. Wołów, woj. Wrocław

przyjmą natychmiast

KWALIFIKOWANEGO MUZYKA DYRYGENTA

do prowadzenia:

- 1) zakładowej orkiestry dętej
- 2) chóru mieszanego i zespołów wokalnych
- 3) klas instrumentów dętych i szarpanych w Ognisku Muzycznym ZDK.

Wymagane kwalifikacje:

- a) ukończone studia muzyczne
- b) dobra znajomość gry na fortepianie
- c) umiejętność aranżowania utworów muzycznych.

Podania wraz z życiorysami i odpisami świadectw kierować do działu kadr wymienionych zakładów. K-1923/1

SPÓŁDZIELCZE ZRZESZENIE BUDOWY DOMKÓW JEDNORODZINNYCH w Rzeszowie przy ul. Sienkiewicza

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie

INSTALACJI ELEKTRYCZNEJ w budynkach jednorodzinnych w Rzeszowie przy ul. Sienkiewicza.

Ślepe kosztorysy i wszelkie informacje otrzymać można w biurze Zrzeszenia. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne.

Oferty należy składać w biurze Zrzeszenia do dnia 21. X. 1958 r. godz. 10 po czym nastąpi otwarcie ofert. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta. K-1932/1

Lokale

MIESZKANIE dwupokojowe (kuchnia) w Zabruzie zamienie na jednopokojowe z kuchnią w Rzeszowie. Zabrze, Stalingradzka 30 — Zenon Lawrowski. G-1171/2

POKÓJ, kuchnia we Wrocławiu zamienie na mniejsze w wólcu rzeszowskim. Zając Tadeusz, Rzeszów, ul. Curia Skłodowskiej 6 m. 18. G-1357/1

Zguby

REKAWICZKI skórzane damskie do odebrania: Rzeszów, Biuro Ogłoszeń. Pg-802/1

Sprzedaj

SILNIK ropniak 12 KM, nowy — sprzedam. Dyrłaga Władysław, Ciecina 97, pow. Żywiec. Pg-804/1

14 ha parcelę nadającą się także na pastwisko (głina, wapienie, woda i światło na miejscu, w pobliżu źródła Przemysła) — sprzedam. Wójlów Eustachy, Przemysł, ul. Kossaka 3. Pg-728

PIANINO w stanie dobrym sprzedam. Rzeszów, Grunwaldzka 25/15 (godz. 18-20). G-1341/1

SPRZEDAM motocykle marki „ES-250” fabrycznie nowy oraz „Jawa-CZ 250” dotarta. Wiadomość: Rzeszów kiosk „Ruch”, plac Kilińskiego 19 (obok stacji) Mroczkowski. K-1331/1

SPRZEDAM motocykl „K-35” nie używany. Wiadomość, Przenyśl, Smolki 12/12. Pg-805/1

SAMOCHÓD „Adler-Triumph” 15-miżny czterodrzwiowa, po kapitalnym remoncie, nowe ogumienie sprzedam. Wiadomość: Jarosław, ul. Świerczewskiego 22 — Horaki. G-1335/1

SPRZEDAM „IFE” 350 cm, stan idealny. Rzeszów, Czwartaków 17, tel. 32-99. G-1336/1

PILNIE sprzedam móg sady wraz z rozpoczętą budową domu w Zwierzycy k/Rzeszowa. Informacji udziela: Stanisław Medzala (sąsiad realności). Parcela położona jest między Kiełanówka a Siaroniwą Górna. G-1348/1

MIEJSKI HANDEL DETALICZNY ARTYKUŁAMI SPOŻYWCZYMI

w Stalowej Woli, ul. Waryńskiego 26

ogłasza przetarg

na

przezwrojenie 11 silników o mocy 0,50-0,70 KW.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „Przetarg” do dnia 15. X. 1958 r.

Otwarcie ofert nastąpi 16. X. 1958 r. o godz. 10. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. O wyborze oferenta decyduje Dyrekcja MHD Artykułami Spożywczymi. K-1933/3

RZESZOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO LEŚNEJ PRODUKCJI NIEDRZEWNEJ „LAS” w RZESZOWIE ul. Śniadeckich — barak nr 4, tel. 51-26

ogłasza przetarg ofertowy

na budowę

CHŁODNI Z WYPOSAŻENIEM dla Fermi Zwierząt Futerkowych w Borku Brzeźnickim, k/Dębicy.

Otwarcie ofert nastąpi 3 listopada 1958 r. o godz. 10 w siedzibie przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie wybór oferenta. Informacji odnośnie wykonawstwa w/w chłodni udziela komórka inwestycyjna tego przedsiębiorstwa. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. K-1932/1



Wtorek

7

października 1958 r.

RZESZÓW
Dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 6, ul. Czackiego 2
Staly dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 4, ul. Dąbrowskiego 44

KINA

ZORZA (ul. 3 Maja) - Popiół i diament - godz. 16, 18.15 i 20.30
MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Helena i mężczyźni - godz. 18 20

BIBLIOTEKI

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Rzeszowie (ul. Tkaczowa)
Wypożyczalnia dla dorosłych czynna od godz. 10-19

RADIO

Program I
Program dnia: 13.25.
Wiadomości: 15.00 16.00 19.00 21.00.

Program II

Program dnia: 6.40 13.00.
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00 12.04 13.55 18.30 20.00 23.50.

ROZGŁOSZNI RZESZOWSKA

16.00 Wiadomości ziemni rzeszowskiej 16.05 Literacki koncert zyczeń 16.25 Historycy Rzeszowa mówią o swoich planach Millennium - dyskusja przed mikrofonem.

Aktualności z owocowo-warzywnego rynku

- Lepiej - ale nie całkiem dobrze
Inicjatywa sklepu MHD nr 105 zasługuje na uwagę
Stoiska Spółdzielni Ogrodniczej nie zachęcają do kupna

Od szeregu dni notujemy znaczną poprawę na rzeszowskim owocowo-warzywnym rynku. Sklepy i stoiska tej branży są lepiej zaopatrzone. Sprzedawcy oferują klientom kilka gatunków jabłek czy gruszek. To samo dotyczy jarzyn. Ważne jest i to, że poprawiła się znacznie jakość towaru, że zakupione jabłka w cenie 2 zł za 1 kg je się z smakiem...

Szczególnie wiele troski o zaopatrzenie mieszkańców naszego miasta w owoce i jarzynę przejawia MHD. Dział jarzynowy sklepu nr 105 przy ul. 3 Maja dostosowuje się do nazwy tej placówki - wzorcowy. Od kilku dni dział ten jest wyjątkowo dobrze zaopatrzony. Wychodząc, jak się to mówi, naprzeciw potrzeb klien-

ta, w ubiegłą sobotę uruchomiono obok sklepu na ulicy przenośne stoisko wypełnione naprawdę gorodnym owocem i świeżą jarzyną. Nabywców, jak było do przewidzenia, nie brakowało. Warto, by tego rodzaju stoiska urządzało częściej, zwłaszcza w soboty, kiedy to gospodynie dokonują tzw. grubszych zakupów i w sklepach - wiorzą się kolejki.

W porównaniu z placówkami MHD błado wypadają stoiska owocowe Rzeszowskiej Spółdz. Ogrodniczej. Ulokowane tu towar marniej jakości naprawdę nie zachęca do kupna. Sprzedawczyni ze stoiska RSO na zielonym rynku stwierdziła, iż interweniowała w tej sprawie u swoich władz, bo po prostu wstydzi się sprzedawać taki towar. Może i władze spółdzielni zawstydzą się jak zobaczą ubogie stoiska swojej firmy.

Wybieramy ławników

Wybory kandydatów na ławników nie zostały jeszcze zakończone. W powiecie strzyżowskim ma być wybranych 160 kandydatów na ławników, spośród których Powiatowa Rada Narodowa zatwierdzi na najbliższej sesji 80. Wyborami tak zwanych społecznych sędziów żywo interesuje się społeczeństwo. Na zebranie wyborcze w Polonii przybyło około 200 osób. Na kandyda-

tów wysunięto tu Protazego Sworsta, Andrzeja Piwko i Józefa Brudę.

St. M.

Maksymalne ceny detaliczne warzyw i owoców obowiązujące od 6 października br.
Marchew (bez naci) 1,50 zł za 1 kg, cebula I gat. 5 zł, II gat. 3,50 zł, buraki cwikłowe I gat. 1,30 zł, II gat. 1 zł, kapusta głowiasta biała od 1,80-1,20 zł za kilogram.

W KILKU WIERSZACH

Większość szkół powiatu strzyżowskiego jest już zaopatrzona w opał na zimę. Gorsza sprawa jest z „podpałką”, bo o drzewo trudno, a łofiksu także nie można tu dostać. Może odpowiednie władze pomogą szkołom w rozwiązaniu tego problemu?

St. M.

Ponad 40 kolarzy walczyło na trasie o mistrzostwo Rzeszowa

Pod protektoratem Prezydium MRN w Rzeszowie odbyły się w niedzielę do-

roczne kolarskie mistrzostwa Rzeszowa. Na start przed budynkiem Prezy-

dium MRN wstawiło się 27 kartowiczów, 8 kolarzy posiadających licencje oraz 8 kobiet.



Kobiety startowały w Jarosławiu. Widzimy je na chwilę przed rozpoczęciem wyścigu.



Ostry start nastąpił w Wilkowyi. Na starcie kolarze posiadający licencje. Foto St. Prazuch

W październiku przegląd filmów francuskich

Centrala Wynajmu Filmów Ekspozytura w Rzeszowie i cinnie z Okręgowym Zarządzeniem Kin organizuje w październiku br. na terenie woj. rzeszowskiego przegląd filmów francuskich. Widzowie będą więc mogli oglądać najciekawsze pozycje filmowe produkcji francuskiej. M. in. na ekranach kin ukazać się następujące filmy: „Cud zdarza się raz”, „Piękności nocy”, „Urok szatana”, „Bei Ami”, „Paryski listonosz”, „Wielkie manewry”, „Pustelnia Parmeńska” seria I i II, „Julietta”, „Miałem siedem córek” i inne.



Nawet taki kącik wykorzystać można na ogródek. Wszystko zależy od dobrych chęci. Zdjęcie wykonane na ul. Kopernika w Rzeszowie.

Foto-KOPEC

W przyszłym roku 1.953 nowe izby mieszkalne w Rzeszowie

Mimo, iż z roku na rok zwiększa się ilość nowych obiektów mieszkalnych - warunki mieszkaniowe są w Rzeszowie nadal bardzo trudne. Poczerniającym jest jednak fakt, że w 1959 roku wybudowanych zostanie szereg dalszych obiektów obliczonych na 1.953 izby mieszkalne. Z tej liczby DBOR odda do użytku 245 izb, zakłady pracy - 302 izby, spółdzielnie mieszkaniowe - 696 izb, a z budownictwa indywidualnego ludności łącznie z przyzakładowym - 622 izby.

Nakłady inwestycyjne na budownictwo mieszkaniowe wyniosą dla samego tylko DBOR - 20.057 tys. zł. Oprócz trzech bloków mieszkalnych przy ul. Obr. Stalingradu (łącznie 245 izb) DBOR wybuduje w 1959 r. w stanie surowym

dalszych 660 izb w 4 blokach przy ul. Obronców Stalingradu i w 3 blokach przy ul. Piastów i Wincentego Pola. Warto także wspomnieć, że wszystkie wybudowane dotąd bloki mieszkalne w śródmieściu w rejonie ul. Asnyka, i Maja, Żeromskiego i 22 Lipca, otrzymają w przyszłym roku otynkowanie zewnętrzne.

Śladem naszych artykułów

MPO zakupiło już ciągnik

Dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania w Rzeszowie powiadomił nas, że dzięki interwencji „Nowin” (notatka pt. „Wokół sprawy „Zetora”) i pomocy Woj. Związku Spółdzielni Produkcyjnych zakupiony został ciągnik marki „Zetor”. Po dostosowaniu ciągnika do posiadanej platformy, „Zetor” używany będzie do wywozu śmieci z terenu miasta.

Teraz jest ładnie

Ostatnio w Strzyżowie odnowiono wnętrze Domu Kultury. Sala widowiskowa, gdzie wyświetla się seanse filmowe zmieniła całkowicie wygląd. Przedsiębiorstwo, które remontowało budynek należy się uznanie.

Ożywia się czytelnictwo

Wiele placówek kulturalnych buduje się w ramach czynów społecznych. W roku ubiegłym Oddział Kultury w Strzyżowie prowadził dwie budowy w czynnie społecznym: wiejski dom kultury w Glinku Zaborowskim i w Grodzisku. Na popieranie tychże czynów przeznaczono 120 tys. zł. W roku bieżącym Oddział Kultury otrzymał dotację w wys. 125 tys. zł. za którą to kwotę planowane jest wykończenie domu kultury w Grodzisku oraz wyremontowanie domów ludowych i świetlic w Niebylecu, Różance i Pstrągowej. Dzięki oltarnej pomocy ze strony społeczeństwa można wiele zdziałać.

Obecnie na terenie powiatu strzyżowskiego jest 12 bibliotek gromadzkich i 48 punktów bibliotecznych oraz jedna powiatowa i miejska. W ostatnim okresie liczba czytelników wzrosła o 536 osób. Cyfra ta o czymś mówi. Na wzrost czytelnictwa wpłynęło utworzenie bibliotek gromadzkich w Lubli, Wysokiej, Strzyżowskiej i Polonii. Istnieje w dalszym ciągu tendencja wzrostu czytelnictwa. Wpłynął na to poważnym stopniu odpowiedni dobór książek w bibliotekach.

Kara więzienia za handel obcą walutą

Przed Sądem Wojewódzkim w Rzeszowie toczył się proces przeciwko Kazimierzowi Liwo oraz 4 innym osobom, oskarżonym o nielegalny handel obcą walutą. Na podstawie zeznań świadków ustalono, że główny oskarżony usiłował nielegalnie sprzedać po wysokiej cenie 145 dolarów. Sąd skazał Kazimierza Liwo na 2 i pół roku więzienia i 10 tys. zł grzywny. Pozostali oskarżeni otrzymali kary od 6 miesięcy do 2 lat więzienia z zawieszeniem i grzywny pieniężne.

Nowy sklep tekstylny

Ostatnio otwarty został nowy sklep MHD (przy ul. Grunwaldzkiej) z artykułami lnianymi. W sklepie tym znajdują się bardzo duży wybór ręczników lnianych w różnokolorowe paski, obrusów, ściereczek, worków, sienników, a ponadto materiał pościelowy, dywaniki, materiały dekoracyjne itp.

Głównymi dostawcami tych artykułów są krośnieńska i głogowska „Lnianka”.

(er)

Zbierajmy złom na budowę „Domu Starców” im. Matysiaków

W Rzeszowie powstał wojewódzki zespół do akcji zbiórki złomu na rzecz budowy Domu Starców im. Matysiaków. Zespół, w którego skład weszli przedstawiciele Rejonowej Zbiornicy Złomu, WZGS i rozgłośni „Polskie Radio” w Rzeszowie prowadził będzie szeroką akcję propagandową. Zespół, w którego skład weszli przedstawiciele Rejonowej Zbiornicy Złomu, WZGS i rozgłośni „Polskie Radio” w Rzeszowie prowadził będzie szeroką akcję propagandową. Jak się okazuje, w naszym województwie zebrano zaledwie 15

ton złomu na rzecz budowy Domu Starców. Na narażenie pełnomocników powiatowych, która odbyła się w Rzeszowie, omówiono program działania na najbliższy okres.

NOWINY RZESZOWSKIE

Wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. Żeromskiego 5, budynek Komitetu Wojewódzkiego PZPR (III piętro). TELEFONY: Centrala - 20,56, naczelny redaktor 4775, zastępca redaktora naczelnego 4610, sekretarz redakcji wewn. 17, dział partyjny wewn. 87, dział ekonomiczno-rolny wewn. 80, dział kulturalny wewn. 98, dział miejski wewn. 83, dział sportowy i dział informacji 4358, dział terenowy wewn. 15, dział łączności z czytelnikami wewn. 91, redakcja nocna 5017, administracja 4656, finansowy wewn. 78, wydawniczy wewn. 77. Oddziały redakcji: Przemysł, Waryńskiego 15, tel. 2700. Krosno, ul. Słowackiego 6, II p. pok. 22, tel. 499, Mielec, pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR) tel. 307, 104, 39, Stalowa Wola, ul. 1 Maja 24, tel. 205. Biuro Reklam i Ogłoszeń - 1652. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty - przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PKO i OM Rzeszów nr 9-5-445 Przeds. Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty miesięcznej - zł 10, kwartalnej - zł 30, półrocznej - zł 60, rocznej - zł 120. Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne. D-3-230